



**Magiczny
Kraków**

W roli głównej instrumenty dęte

2018-02-23

Zbiorowym bohaterem koncertu kameralnego, jaki odbędzie się w Filharmonii Krakowskiej w sobotę 24 lutego o godz. 18.00, będą instrumenty dęte. W tej właśnie obsadzie, czyli w wykonaniu Zespołu Instrumentów Dętych Filharmonii Krakowskiej pod kierownictwem artystycznym oboisty Mariusza Pędziałka, usłyszymy utwory Wolfganga Amadeusa Mozarta oraz Charlesa Gounoda – w 200. rocznicę urodzin oraz 125. rocznicę śmierci kompozytora.

Co łączy obu twórców? „Na pewno mieli wspólne marzenie i cel, który osiągnęli – chcieli być mistrzami sztuki opery. Po zapoznaniu się z partyturą „Don Giovanniego”, autor „Fausta” został dozgonnym wielbicielem twórczości Mozarta – nie tylko tej operowej. Obaj postanowili przed śmiercią skomponować „Requiem” i obaj nie zdążyli dokończyć swojej pracy...” – czytamy w tekście Doroty Staszkiwicz, zamieszczonym w koncertowym programie.

„Komponowali w różnym czasie i prowadzili zdecydowanie odmienny tryb życia. Pierwszą nauczycielką muzyki francuskiego artysty była jego matka, tymczasem małego Wolfganga do kariery wirtuoza przygotowywał ojciec. Charles ukończył znakomite konserwatorium w Paryżu, a szkołą wrażliwości artystycznej dla Mozarta było życie wypełnione podróżami. (...) Wśród ulubionych instrumentów Gounoda pierwsze miejsca zajmowały harfa i gitara, natomiast gdyby zapytać o to samo Mozarta, odpowiedź nie byłaby chyba tak jednoznaczna. Wiadomo, że geniusz, który z ogromną łatwością pisał utwory na wszystkie dostępne mu media, nie przepadał za skrzypcami solo, chociaż podobała mu się altówka. Nie lubił fletu – za to uwielbiał brzmienie klarnetu i fagotu.” Czy tę skłonność wiedeńskiego klasyka udowodni program filharmonicznego koncertu?

Program wieczoru wypełnią dwa utwory Charlesa Gounoda – „Marche funèbre d’une marionnette”, skomponowany przez francuskiego artystę podczas jednej z nielicznych jego podróży po Europie oraz „Petite Symphonie” powstała na zamówienie znanego flecisty, Paula Taffanella. W drugiej części zabrzmiała jedna z najlepszych kompozycji na instrumenty dęte w twórczości Mozarta, „Serenada B-dur”, znana powszechnie jako „Gran Partita”. Utwór skomponowany został prawdopodobnie pomiędzy 1781 a 1785 rokiem, czyli na sto lat przed powstaniem „Petite Symphonie” Gounoda.